

Sygn. akt III AUa 451/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Urszula Iwanowska Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2020 r. w S.

sprawy S. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 18 września 2019 r., sygn. akt VI U 421/19

- zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje ubezpieczonej S. Ż. prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od dnia 1 kwietnia 2016 roku,
- oddala apelację organu rentowego.

Romana Mrotek	SSA Jolanta Hawryszko	Urszula Iwanowska
---------------	-----------------------	-------------------

III AUa 451/19

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 16.05.2019 roku odmówił uchylenia decyzji z 3.03.2014 roku i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. Ubezpieczona S. Ż. odwołała się od tej decyzji. Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wskazując że od dnia doręczenia decyzji upłynęło 5 lat i w konsekwencji nie jest możliwe jej uchylenie w trybie wznowienia postępowania administracyjnego.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 18 września 2019 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uchylił decyzję z 3 marca 2014 r. w zakresie wysokości emerytury i ustalił wysokość emerytury bez odliczania kwot pobranych emerytur oraz przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od 1 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. Ż., ur. (...), pobierała emeryturę wcześniejszą na podstawie art. 29 i 46 ustawy emerytalnej. Od 28.02.2014 r. organ przyznał emeryturę na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej. Wysokość emerytury pozwany ustalił na 1528,02 zł, kwotę składek zewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji – 120846,63 zł; kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego – 380143,64 zł; średnie dalsze trwanie życia – 252,3 miesiąca; kwotę wypłaconych emerytur – 115471,52 zł. Ubezpieczona, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6.03.2019 r., w dacie 9.04.2019 r. wniosła o ponowne obliczenie emerytury. Pozwany wznowił postępowanie administracyjne, odmówił uchylenia decyzji z 3.03.2013 r. i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. Wysokość emerytury ubezpieczonej na dzień jej przyznania w 2014 r. bez odejmowania wypłaconych emerytur wynosi 2.067,87 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i rozważył, że zgodnie z art. 145a §1 K.p.a. można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja; § 2. W sytuacji określonej w §1 skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie zaś z art. 146 §1 k.p.a. Uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145 §1 pkt 1 i 2 nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło dziesięć lat, zaś z przyczyn określonych w art. 145 §1 pkt 3-8 oraz w art. 145a i art. 145b, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. 2. Nie uchyła się decyzji także w przypadku, jeżeli w wyniku wznowienia postępowania mogłaby zapasć wyłącznie decyzja odpowiadająca w swej istocie decyzji dotychczasowej. Sąd Okręgowy argumentował, że pięcioletni termin, o którym stanowi art. 146 §1 K.p.a., musi być liczony od daty doręczenia decyzji stronom biorącym udział w postępowaniu. Fakt doręczenia lub ogłoszenia decyzji nie podlega domniemaniu, lecz winien być w odpowiedni sposób udokumentowany, albo w postaci zwrotnego potwierdzenia odbioru, albo protokołu ogłoszenia decyzji. W aktach organu rentowego nie ma dowodu doręczenia decyzji z 16.12.2013 r. Z faktu wysłania decyzji nie wynika data doręczenia, zatem w ocenie Sądu brak dowodu, że decyzja została doręczona adresatowi, więc nie było podstaw do uznania, że od doręczenia decyzji do złożenia wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego upłynęło 5 lat. Tym samym, Sąd I instancji uchylił decyzję z 16.12.2013 r. w zakresie wysokości świadczenia i ustalił wysokość emerytury bez odejmowania kwot wypłaconych emerytur wcześniejszych, a więc z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji zawartej w art. 25 ust. 1b ustawy z 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2018.1270; dalej jako ustawa emerytalna). Prawo do wypłaty podwyższonej emerytury przyznał od 1.03.2019 r., gdyż wniosek o ponowne obliczenie emerytury ubezpieczona złożyła w marcu 2019 roku. W działaniach pozwanego Sąd Okręgowy błędu nie stwierdził. Zastosowany przez organ rentowy przepis, nakazujący odjęcie wypłaconych emerytur wcześniejszych, był jednoznaczny. Pozwany nie ponosi odpowiedzialności za długość rozpatrywania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny ani za ewentualny delikt legislacyjny - art. 417<sup>1</sup> § 1 KC. Zakres rozpoznania w sprawie nie obejmuje przesłanek z art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej w zakresie daty wypłaty świadczenia, który stanowi o ponownym ustaleniu prawa. Sąd przyznał prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od 1.04.2019 roku. Wysokość świadczenia ustalonego z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest wyższa, niż świadczenia otrzymywanego dotychczas przez ubezpieczoną (emerytury wcześniejszej). Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok 6.03.2019 roku, lecz wniosek o ponowne obliczenie emerytury ubezpieczona złożyła w kwietniu 2019 roku. Sąd Okręgowy w działaniach pozwanego błędu nie stwierdził. Zastosowany przez organ rentowy przepis, nakazujący odjęcie wypłaconych emerytur wcześniejszych był jednoznaczny, zaś pozwany nie ponosi odpowiedzialności za długość rozpatrywania sprawy przez Trybunał Konstytucyjny, ani za ewentualny delikt legislacyjny - art. 417<sup>1</sup> §1 k.c.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 227 k.p.c, art. 230 k.p.c, art. 231 k.p.c, art. 232 k.p.c, art. 233 § 1 k.p.c, art. 299 k.p.c. oraz art.321 § 1 k.p.c. przez: 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegających na uznaniu, że od dnia doręczenia decyzji

z dnia 16 grudnia 2013r. znak: E/20/011024520 nie upłynęło 5 lat, 2) pominięcie okoliczności, że ubezpieczona nie kwestionowała daty doręczenia decyzji; 3) dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego; 4) orzeczenie w przedmiocie, którym nie był objęty zaskarżoną decyzją tj. decyzją z 19 kwietnia 2019r. znak: E/20/01102452. Nadto przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niezastosowanie art. 47 ustawy z 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 2188, ze zm.) w związku z §3 rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji z 29 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków wykonywania usług powszechnych przez operatora wyznaczonego (Dz. U. z 2013 r. poz. 545, ze zm.) oraz art. 71a ust. 1 i 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.) polegające na pominięciu, że za datę doręczenia decyzji należy uznać 6 dzień roboczy następujący po dniu nadania przesyłki zawierającej decyzję. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt. I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację od wyroku złożyła też ubezpieczona zarzucając naruszenie art. 133 ust. 1 pkt. 2 ustawy emerytalno-rentowej przez niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie, że organ wydając decyzję z 13 marca 2014 r. nie popełnił błędu w rozumieniu ww. przepisu. W uzasadnieniu apelująca wskazała, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem błąd organu rentowego obejmuje sytuacje, w których organ miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest skutkiem pomyłki, celowego działania, zaniedbania, albo wadliwej techniki legislacyjnej. W konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów, w ocenie apelującej w sprawie doszło do błędu legislacyjnego który został skorygowany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do wypłaty podwyższonej emerytury od 1 kwietnia 2016 r.

***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja organu jest niezasadna, jakkolwiek z innym uzasadnieniem prawnym, zaś zasadna jest apelacja ubezpieczonej.***

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny i jako taki w całości stanowił podstawę oceny prawnej.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że Sąd Okręgowy przyjął art. 145 k.p.a. jako podstawę proceduralną wznowienia postępowania, kontynuując tym samym procedurę zainicjowaną przez organ rentowy. Sąd Okręgowy na podstawie art. 146 §1 k.p.a. zważył, że uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145 §1 pkt 1 i 2 k.p.a. nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło dziesięć lat, zaś z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 3-8 k.p.a. oraz w art. 145a i art. 145b k.p.a. jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło pięć lat. Tym samym wobec ustalenia, że w aktach brak dowodu doręczenia decyzji, Sąd Okręgowy przyjął, że nie spełniono przesłanki z art. 146 §1 k.p.a. wobec czego nie sposób było ustalić, że od dnia doręczenia decyzji minęło 5 lat. Co za tym idzie należało uchylić decyzję z 16.12.2013 r. w zakresie wysokości świadczenia i ustalić wysokość świadczenia bez odejmowania kwot wypłaconych emerytur wcześniejszych, a więc z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji zawartej w art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2018.1270, dalej jako ustawa emerytalna).

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z powyższą oceną i uznając trafność rozstrzygnięcia, stoi na stanowisku, że w okolicznościach sprawy podstawą wzruszenia prawomocnej decyzji, wydanej przy zastosowaniu niekonstytucyjnego przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS, powinien być art. 114 ust. 1 pkt 6 ww. ustawy. W tej kwestii odwołuje się do kształtującej się judykatury sądów powszechnych, tj. wyrok z 31.10.2019 r Sądu Apelacyjnego w Katowicach, 1534/19, LEX nr 2758392, wyrok z 25.06.2019 r. Sądu Okręgowego w Łomży, III U 209/19, Legalis nr 1982320. Z tego też powodu Sąd Apelacyjny, ocenił wszystkie zarzuty apelującego jako bezprzedmiotowe, bowiem całość uzasadnienia apelacji sprowadzała się de facto do wykazania, że data doręczenia decyzji jest pewna i została przez organ należycie wykazana, która to okoliczność, w kontekście przesłanek z art. 114 ustawy emerytalnej, nie ma znaczenia prawnego.

Sąd Apelacyjny rozważył, że zgodnie z art. 124 ustawy emerytalnej, w sprawach o świadczenie określone w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. A przy tym zgodnie z art. 9 k.p.a. Organy administracji publicznej są obowiązane do należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek. Wymaga zaznaczenia, że przepisy procedury administracyjnej w art. 145 i nast. służą generalnie wzruszeniu prawomocnej decyzji wydanej m.in. w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego za niezgodny z Konstytucją, a zatem do wznowienia pierwotnie zainicjowanego postępowania, uchylecia decyzji i ponownego, merytorycznego rozstrzygnięcia w odniesieniu do pierwotnego żądania, a nie żądania zawartego we wniosku o wznowienie postępowania. Ich zadaniem jest wyeliminowanie z obrotu prawnego nieprawidłowej decyzji wydanej z naruszeniem prawa i ponowne merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie, tak jakby tej decyzji nie było, czyli w istocie sprawa wraca do punktu wyjścia, którym było złożenie wniosku w zakresie którego wydano decyzję następnie zaskarżoną skargą o wznowienie postępowania. Natomiast ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w art. 114 ust. 1 pkt 6 wprowadziła instytucję swoistego wznowienia postępowania, przez stworzenie możliwości ponownego ustalenia świadczenia, tak co do prawa, jak i wysokości, mimo istnienia w tym względzie prawomocnej decyzji, i jedynie w odniesieniu na przyszłość, bez reaktywacji pierwszorazowego żądania. Zgodnie z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 12 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 poz. 39 dalej jako ustawa emerytalna) W sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli: przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. Przy tym wymaga zauważenia, że wskazany przepis pozwala na ponowne ustalenie wysokości świadczenia przy wykorzystaniu przesłanek, które są znacząco mniej rygorystyczne niż określone w art. 145 k.p.a., zatem wykorzystanie tego instrumentu prawnego w pełni zrealizuje zasadę z art. 9 k.p.a. Sąd Najwyższy w wyroku z 13 maja 2004 r., III UK 16/04 wprost stwierdził, że dyspozycja 114 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) stanowi *lex specialis* względem analogicznej dyspozycji art. 145 § 1 pkt 1 k.p.a. i w konsekwencji w sprawach, których dotyczy art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie ma zastosowania art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, nie można zgodzić się z organem, że w przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu przez Trybunał Konstytucyjny wyłącznym skutkiem takiego orzeczenia jest wznowienie postępowania w trybie art. 145 k.p.a. w zw. z art. 190 ust. 4 Konstytucji. Strona ma prawo realizować swoje uprawnienie w możliwie szerokim zakresie, dopuszczalnym przepisami prawa, a organ rentowy ma administracyjny obowiązek stworzyć ku temu warunki. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzą żadne przeszkody prawne, by strona w sytuacji zmiany interpretacji prawa, wykorzystując przesłankę błędu organu, wniosła o ponowne ustalenie wysokości świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalno-rentowej. W tym względzie Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 26 listopada 1997 r. II ZP 40/97, wydanej wprawdzie na tle ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, ale aktualnej również w odniesieniu do obecnego stanu prawnego. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że błędne ustalenie wysokości świadczenia, niezależnie od przyczyn błędu zawsze daje podstawę do przeliczenia świadczenia. Wymaga zauważenia, że judykatura traktuje art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto stwierdzenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno-rentowych (por. wyroki SN z 25 lutego 2008 r. I UK 249/07, z 22 lutego 2010 r. I UK 247/09, z 9 grudnia 2015 r. I UK 533/14, postanowienie SN z 20.09.2011 I BU 4/11). Taka niezgodność może zatem powstać również w sytuacji, gdy decyzja o wysokości, czy prawie do świadczenia jest wydana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu. Eliminacja tych sprzeczności zawsze stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonego.

Warto też zwrócić uwagę, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019r., P 20/16 ma charakter interpretacyjny, stanowiący podstawę aktualnego wniosku ubezpieczonej, nie usuwa z porządku prawnego wskazanego przepisu art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach, lecz przypisuje tej normie określone znaczenie prawne, tak by przepis nie naruszał Konstytucji. Wyznacza, zatem określony kierunek interpretacji, a taki stan oznacza błąd organu, bowiem organ dotychczas interpretował przepis niezgodnie z Konstytucją. Nieprawidłowa interpretacja przepisu, mieści się w kategorii szeroko rozumianego błędu organu, w znaczeniu art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, za błąd organu uznaje się każdą obiektywną wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniebdania, pomyłki czy też np. wadliwej legislacji - patrz wyrok SN z 4 października 2018 r. III UK 153/17. Dodatkowo wymaga podkreślenia, że Trybunał w uzasadnieniu wyroku, we fragmencie dotyczącym skutków wyroku (pkt 5 uzasadnienia) wskazał: Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie TK, pojęcie „wznowienia postępowania”, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji ma szersze znaczenie niż pojęcie „wznowienia” w sensie technicznym, przewidziane w odpowiednich procedurach regulowanych w ustawach i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń” (zob. np. postanowienie z 14 kwietnia 2004 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 35). Organ rentowy nie był więc ograniczony jedynie do przepisów procedury administracyjnej, lecz Trybunał wprost nakazał wykorzystanie wszystkich możliwych środków prawnych. Takim środkiem prawnym w niniejszej sprawie jest jej rozstrzygnięcie z uwzględnieniem regulacji art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej.

Analizując pojęcie błędu w rozumieniu wskazanym wyżej, Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na charakter prawny instytucji jaką jest organ rentowy – Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 66 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13.10. 1998 r. Zakład jest państwową jednostką organizacyjną, nadzór nad zgodnością działań Zakładu z obowiązującymi przepisami sprawuje minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, a w zakresie prowadzonej działalności określonej ustawą, Zakładowi przysługują środki prawne właściwe organom administracji państwowej. Z tej regulacji prawnej wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jakkolwiek posiada osobowość prawną nie jest samodzielnym podmiotem obrotu gospodarczego, kierującym się prawami rynku, lecz w powierzonym ustawowo zakresie, stanowi swoistą emanację władzy państwowej. Nie budzi żadnych wątpliwości, że Zakład realizuje wyłącznie politykę społeczną organów władzy państwowej oraz strategię lokacji środków państwowych w system zabezpieczenia społecznego, i w tym względzie nie ma żadnej samodzielności decyzyjnej. Stąd prosty wniosek, że jeżeli władza państwowa dopuszcza się deliktu legislacyjnego, co zostaje potwierdzone wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, to prawne skutki takiej sytuacji obciążają władzę, a skoro Zakład jest swoistą formą prawną tego rodzaju władztwa w zakresie realizacji polityki społecznej, to również jest obarczony skutkami błędnej legislacji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, charakter prawny instytucji jaką jest Zakład musi być uwzględniany przy definiowaniu prawnego podjęcia błędu, którego stwierdzenie pozwoli na zakwestionowanie prawomocnej decyzji Zakładu opartej na delikcie legislacyjnym.

Należy przypomnieć, że zgodnie z pełnym brzmieniem art. 114 ustawy z dnia 17 12 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019, poz. 39 dalej jako ustawa emerytalna):

1. W sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

1e. Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;

2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;

3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

1f. Przepisu ust. 1e nie stosuje się, jeżeli:

1) w wyniku uchylecia lub zmiany decyzji z przyczyn określonych w ust. 1 osoba zainteresowana nabeździe prawo do świadczenia lub świadczenie w wyźszej wysokości;

2) uchyleniu lub zmianie podlega decyzja o ustaleniu kapitału początkowego, który nie został uwzględniony do obliczania wysokości emerytury ustalonej prawomocną decyzją.

Judykatura traktuje art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej jako podstawę prawną dla weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym ex lege stanem uprawnień emerytalno-rentowych zainteresowanych (por. wyroki SN z 25.02.2008 r. I UK 249/07, z 22.02.2010 r. I UK 247/09, z 09.12.2015 r. I UK 533/14, postanowienie SN z 20.09.2011 I BU 4/11). Nie ulega wątpliwości, że taka niezgodność może powstać w sytuacji, gdy decyzja o wysokości, czy prawie do świadczenia jest wydana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu. Eliminacja tych sprzeczności zawsze stanowi uzasadnienie dla ponowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją organu rentowego, której rozstrzygnięcie jest niezgodne z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną ubezpieczonego. Wydanie decyzji z naruszeniem prawa, co przecież sam ZUS stwierdził w zaskarżonej decyzji, należy zakwalifikować jako błąd organu rentowego czyli podstawę przeliczenia świadczenia z art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Wymaga przy tym zaznaczenia, że wniosek o ponowne przeliczenie wysokości świadczenia przyznanego prawomocną decyzją, które to świadczenie wskutek przeliczenia będzie wyższe od dotychczas otrzymywanego, może być złożony w każdym czasie, a to z uwagi na treść art. 114 ust. 1f pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w stanie faktycznym sprawy zaskarżona decyzja w istocie nie rozstrzygała o wniosku ubezpieczonej, która domagała się przecież ponownego obliczenia emerytury z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co jednoznacznie wynika z treści oryginału wniosku znajdującego się w aktach rentowych, który to wniosek został złożony 11.03.2019 r. z wykorzystaniem urzędowego formularza. Również w kolejnym piśmie z 9.04.2019 r., zatytułowanym skarga, ubezpieczona domagała się ponownego przeliczenia emerytury z pominięciem niekonstytucyjnego przepisu. Organ rentowy jednak potraktował wnioski wyłącznie jako żądanie wznowienia postępowania administracyjnego. Tymczasem organ powinien był rozważyć żądania ubezpieczonej, w pierwszej kolejności na gruncie przepisów ustawy emerytalnej.

W rezultacie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wnioski ubezpieczonej złożone w marcu 2019 r., niezależnie od rozważenia przesłanek do wznowienia postępowania w trybie procedury administracyjnej, podlegały rozpoznaniu także na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej. Skoro organ stwierdził, że z powodu upływu ustawowego 5-letniego terminu, nie było podstaw do administracyjnego wznowienia postępowania w zakresie wniosku ze stycznia 2014 roku, rozpoznanego decyzją z 3.03.2014 r., odmówił uchylenia wskazanej decyzji, ale jednocześnie stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa, to obowiązkiem organu było również rozważenie zasadności żądania ubezpieczonej, w przedmiocie merytorycznego rozstrzygnięcia o prawie do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej

emerytury, w trybie specjalnych przepisów ustawy emerytalno-rentowej, art. 114 ust.1 pkt 6. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, przesłanka błędu organu zastrzeżona w art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej została w sprawie spełniona. W rezultacie błędu organu, zakwestionowana decyzja powinna była obejmować także kwestię ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalnej, i w efekcie emerytura ubezpieczonej podlega ponownemu przeliczeniu, bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, a więc z wyłączeniem niekonstytucyjnej regulacji zawartej w art. 25 ust. 1b ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny uznał, że to prawo ubezpieczonej zostało zrealizowane rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, który zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 16 maja 2019 roku, w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej od 1 marca 2019 r. prawo do wypłaty emerytury bez odliczania kwot pobranych emerytur. Przy tym wymaga podkreślenia, że wobec stwierdzenia błędu organu rentowego, tak obliczoną emeryturę należało przyznać za 3 lata wstecz, a to z uwagi na brzmienie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej (uchwała SN z 26.11.1997 r. III ZP 40/97). Dlatego też Sąd Apelacyjny zweryfikował wyrok na korzyść ubezpieczonej, ponieważ ta złożyła apelację. Wobec przedstawionej odmiennej oceny prawnej, Sąd Apelacyjny uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie wznowienie postępowanie administracyjnego pozostaje bez istotnego znaczenia prawnego dla uprawnienia ubezpieczonej, gdyż jej uprawnienie do ponownego ustalenia wysokości emerytury najpełniej zrealizowało się na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalno-rentowej i wprost wynika z treści wyroku Sądu I instancji.

Na gruncie analizowanej sprawy Sąd Apelacyjny nie ma jednak wątpliwości, że ubezpieczonej przysługiwało prawo do przeliczenia emerytury na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 6 ustawy emerytalno-rentowej i wobec apelacji ubezpieczonej, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do istoty jest prawidłowe, jakkolwiek z innym uzasadnieniem w zakresie podstawy prawnej przyznania prawa, jak również z korektą daty przyznania prawa do wypłaty podwyższonej emerytury.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu, zaś na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał prawo do wypłaty podwyższonej emerytury od dnia 1 kwietnia 2016 roku.

Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko Urszula Iwanowska